Śmiercionośne zastrzyki ze skrzepu mRNA okazały się być PROJEKTEM WOJSKOWYM opracowanym przez NIH, a nie Moderna i Pfizer, jak nam wszystkim wmawiano



Czy wiesz, że wojskowi kontrahenci stworzyli eksperymentalne zastrzyki terapii genowej, które nakłaniają ludzkie komórki do produkcji miliardów toksycznych prionów we krwi? Czy wiesz, że NIH posiada 50 procent patentów na szczepionki mRNA, które Moderna i Pfizer wypchnęły na populację? Robert F. Kennedy Jr. alarmuje w sprawie całej operacji i jeśli Trump wygra prezydenturę tej jesieni, spodziewaj się, że oszuści i przestępcy odpowiedzialni za tę plandemiczną tragedię odbędą za to ciężką karę w więzieniu federalnym. W rzeczywistości Pfizer i Moderna zostały „opłacone, aby umieścić swoje znaczki na tych szczepionkach, tak jakby pochodziły z przemysłu farmaceutycznego", według RFK Jr, ponieważ od samego początku był to projekt wojskowy.

Dlaczego wojsko miałoby być

zaangażowane w rozwój niszczącej serce biologicznej broni masowego rażenia, która była rozprowadzana i wstrzykiwana 270 milionom Amerykanów?

Istnieje długa historia Komunistycznej Partii Chin (KPCh) zatrudniającej swoją Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (PLA) do tworzenia broni biologicznej, a teraz wydaje się, że współpracowała ona z Narodowymi Instytutami Zdrowia (NIH) w celu wykorzystania badań nad wzmocnieniem funkcji do stworzenia Covid-19, stworzenia śmiertelnych szczepionek, aby „zapobiec" temu wirusowi i jego rozprzestrzenianiu się. Następnie CCP zmówiła się z NIH i udawała, że przemysł farmaceutyczny stworzył szczepionki, aby „uratować" wszystkich, mimo że zastrzyki z białka kolczastego są wojskową bronią biologiczną masowego rażenia, zaprojektowaną do zabijania ludzi i zostały stworzone w tym celu przez wojsko.

Nigdy nie zapominaj, że Stany Zjednoczone użyły wirusa ospy jako broni biologicznej do zniszczenia rdzennych Amerykanów, więc jeśli myślisz, że ta relacja o szczepionkach mRNA jako broni biologicznej używanej przez wojsko USA i Big Pharma przeciwko Amerykanom jest zbyt naciągana, pomyśl jeszcze raz.

Wojsko USA, NIH, CCP współpracowały w celu stworzenia i opatentowania biologicznej broni masowego rażenia, aby zniszczyć miliardy ludzi na całym świecie.

Broń biologiczna składa się z toksycznych materiałów

wytwarzanych z organizmów chorobotwórczych z zamiarem zniszczenia procesów biologicznych gospodarza, a tym samym obezwładnienia lub eksterminacji tego gospodarza, którym w tym przypadku jest człowiek. Istnieją nieograniczone rodzaje mikroorganizmów, które mogą być wykorzystywane jako broń biologiczna, ponieważ są one wysoce toksyczne, niedrogie, łatwe do uzyskania, łatwe do przenoszenia między ludźmi i łatwe do rozproszenia (pomyśl tutaj o aerozolach lub szczepionkach).

Typowe mikroby wykorzystywane do produkcji broni biologicznej obejmują wirusy, bakterie (wąglik i botulizm), grzyby oraz toksyny roślinne i zwierzęce. Od niedawna Big Pharma wykorzystuje peptydy jadu jadowitych zwierząt (węży, ślimaków, pająków, skorpionów, żab) do produkcji leków na receptę. Jest to szeroko udokumentowane.

Wojsko USA jest zaangażowane w dystrybucję biologicznej broni masowego rażenia na więcej niż jednym froncie. Tak, zastrzyki z Covid są jak konie trojańskie, ponieważ przemycają „technologię" mutacji genów do twoich komórek, tworząc mikroskopijne priony, które zatykają układ naczyniowy jak maleńka broń, która niszczy ważne ludzkie funkcje systemowe.

Amerykańskie wojsko jest również odpowiedzialne za rozprzestrzenianie toksyn aerozolowych w atmosferze, znanych jako „chemtrails", i jest to z pewnością biologiczna broń masowego rażenia, ponieważ ludzkie układy oddechowe i nasze środowisko (w tym uprawy) są skażone toksynami metali ciężkich, niebezpiecznymi odpadami szpitalnymi, bakteriami, wirusami i lista jest długa.

Nowa szczepionka na COVID-19 firmy Oxford miała na celu sterylizację 60% – 70% biorców, przyznaje jej twórca



Prof. Sir John Bell, kluczowa postać w rozwoju „szczepionki" Uniwersytetu Oksfordzkiego na koronawirusa Wuhan (COVID-19), ujawnił niedawno, że najnowszy zastrzyk COVID jest w stanie wysterylizować od 60 do 70 procent osób, które go przyjmą.
W niedawnym wywiadzie na temat nowego zastrzyku Sir John, który wykłada medycynę w Oksfordzie, zdawał się sugerować, że jednym z celów tych zastrzyków jest masowa sterylizacja planety pod pozorem ochrony zdrowia publicznego przed „wirusem COVID".

„Jest mało prawdopodobne, aby te szczepionki całkowicie wysterylizowały populację" – powiedział Sir John z pozornym rozczarowaniem podczas wywiadu.

„Jest bardzo prawdopodobne, że zadziałają w pewnym procencie, powiedzmy 60 lub 70 procent. Będziemy musieli przyjrzeć się temu dość uważnie, a organy regulacyjne będą musiały przyjrzeć się temu dość uważnie, aby upewnić się, że zrobił to, czego potrzebujemy, zanim zostanie zatwierdzony".

Badanie kliniczne zastrzyku wciąż trwa, a Sir John mówi, że będzie „opóźnienie" między uzyskaniem wyników a momentem, w którym organy regulacyjne dadzą zastrzykowi zielone światło do

publicznego udostępnienia.

Sir John ledwo był w stanie dokończyć swoje zdanie, zanim prowadzący wywiad przerwał mu, najwyraźniej po to, by uciszyć go przed ujawnieniem dalszych obciążających informacji na temat nowego zastrzyku Oxford.

Zastrzyki COVID nie zrobiły nic, aby powstrzymać pandemię – i WSZYSTKO, aby ją pogorszyć

Użytkownicy X mieli okres świetności z tym wywiadem i implikacjami w nim zawartymi. Jeden z nich napisał, że chociaż słowo „sterylizacja" użyte przez Sir Johna może po prostu odnosić się do zastrzyku sterylizującego „wirusa", to nadal nieprawdą jest, że jakikolwiek zastrzyk COVID zapobiega jakiejkolwiek chorobie.

„Szczepionka 'sterylizująca' to szczepionka, która zapobiega złapaniu i przeniesieniu wirusa przez biorcę" – napisał jeden z nich. „Szczepionki Covid tego nie robią".

Inny odniósł się do następującej definicji z literatury medycznej dotyczącej tego, co oznacza odporność sterylizująca:

„Odporność sterylizująca opisuje eliminację patogenu, zanim będzie on mógł replikować się w żywicielu".

Dr Peter McCullough, MD, MPH, skomentował również, że operacja Warp Speed, czyli ogólnoświatowy program szczepień zaprezentowany przez Donalda Trumpa, nie wpłynął w żaden sposób na „pandemię" na lepsze.

„Trzy wydarzenia sprawiły, że choroba stała się znacznie mniej dotkliwa i zasadniczo wyeliminowała ryzyko hospitalizacji i śmierci z powodu COVID-19 w tej historycznej kolejności:" Dr McCullough napisał, podkreślając, że szczepionki *nie są* jednym

z tych wydarzeń.

„1) Wczesne protokoły leczenia wielolekowego

2) Naturalna odporność na wcześniejsze szczepy

3) Mutacja do mniej patogennych wariantów Omicron”.

Dr Mary Talley Bowden, MD, zgadza się z tym. Napisała ona w odpowiedzi na post dr McCullougha, że zastrzyki są „całkowicie ryzykowne” i „nie przynoszą żadnych korzyści”.

„Zyski ponad bezpieczeństwem” – dodała. „Zastrzyki powinny zostać wycofane z rynku już dawno temu”.

„Jak na ironię, wykres prawdopodobnie pokazałby większy efekt, gdyby faktycznie mierzyli„ prawdziwe »zgony z powodu COVID, a nie tylko każdego, kto zmarł z powodu czegokolwiek i uzyskał wynik pozytywny (niezależnie od tego, jak« skuteczna »nie była szczepionka«)” – napisał inny o wykresie dr Bowdena, który można zobaczyć poniżej:

> *Looks like the shot designed to save the world did not work. pic.twitter.com/4FQaikyrCD*
>
> *– Mary Talley Bowden MD (@MdBreathe) September 7, 2024*

Zamieszki w Wielkiej Brytanii: Agenda staje się

jasna…



Osoby spoza Wielkiej Brytanii mogły nie słyszeć, ale to był brutalny tydzień w Wielkiej Brytanii. Oto krótkie podsumowanie oficjalnej historii:

Cztery dni temu 17-latek rzekomo wszedł do dziecięcej „klasy tańca Taylor Swift" (cokolwiek to może być) w Southport i zaczął dźgać małe dziewczynki, raniąc 10 i zabijając 3.

Początkowo informowano, że chłopak był muzułmańskim imigrantem.

W ciągu kilku godzin doniesienia te jednak zmieniono, ujawniając, że chłopiec urodził się w Cardiff i jest synem imigrantów z Rwandy. Wczoraj został nazwany „Axel Muganwa Rudakubana".

Wydaje się, że jego przynależność religijna, jeśli w ogóle, nie została jeszcze ustalona.

Inny młody mężczyzna został rzekomo aresztowany później, gdy był w posiadaniu maczety i kominiarki na czuwaniu ofiar. Był on podobno muzułmaninem.

Rzekomo doprowadziło to do protestów i zamieszek, zniszczenia ceglanego muru przed meczetem i spalenia policyjnej furgonetki.

Kolejne rzekome zamieszki wybuchły następnie w Londynie i Hartlepool.

Taka jest obecna narracja. Żadne ze szczegółów nie zostało

jeszcze potwierdzone, więc to, jak bardzo zdecydują się Państwo uwierzyć, jest w tym momencie Państwa osobistą preferencją.

Istnieje wiele pytań bez odpowiedzi, a obecny poziom „żałoby" ze strony instytucji rządowych i grup, których tragedia w żaden sposób bezpośrednio nie dotknęła, zawsze ma posmak performatywności, którego nie należy zbyt szybko łączyć z nieszczerością lub czymś gorszym.

Oczywiście wszystko to dzieje się tuż po incydencie na lotnisku w Manchesterze, gdzie policjanci i muzułmańska młodzież rzekomo starli się ze sobą w niejasnych okolicznościach.

Plus przemoc w Whitechapel i Leeds kilka tygodni temu.

Tak wtedy, jak i teraz, obie strony otrzymały odpowiednią przynętę na wściekłość.

Niezależnie od tego, jaka jest prawda o tym ostatnim incydencie i do jakich długoterminowych celów można go wykorzystać, ta „strategia napięcia" ma natychmiastowy program polityczny, który już staje się jasny – i jest tak przewidywalny jak zawsze.

1. Dalsze ograniczenie mediów społecznościowych / wolności słowa
2. Normalizacja ciągłego nadzoru

Atakowanie wolności słowa jest zawsze obecną, odwieczną agendą, która wyprzedza wszystko inne, a w ciągu ostatnich kilku dni było to prawdziwe spiętrzenie.

Nagłówki The Hill „Dezinformacja zalewa media społecznościowe w następstwie karkołomnego cyklu wiadomości", Sky News poszedł z „Dezinformacja o ataku w Southport napędza skrajnie prawicowy dyskurs w mediach społecznościowych"

ABC News donosi: „Dezinformacja w Internecie podsyciła napięcia związane z atakiem nożownika w Wielkiej Brytanii, w którym zginęło 3 dzieci”.

The Byline Times zbiorowo piętnuje zaniedbania społeczeństwa: „’Wszyscy musimy rozważyć naszą rolę na dzikim zachodzie hiperprzestępczości w mediach społecznościowych'”.

Instytut Dialogu Strategicznego (organizacja pozarządowa finansowana przez zwykłych podejrzanych) ustawił to wszystko w czasie dla naszej wygody: Od plotek do zamieszek: Jak dezinformacja w sieci podsycała przemoc po ataku w Southport”.

BBC pyta „Czy media społecznościowe podsyciły płomienie zamieszek w Southport?”, a Telepgraph odpowiada twierdząco, przechodząc od razu do sedna sprawy [podkreślenie dodane]:

Nieuregulowana dezinformacja w mediach społecznościowych niszczy Wielką Brytanię – Wolność słowa musi wiązać się z odpowiedzialnością

The Times pominął ustalenie problemu i przeszedł do przypisywania winy: „Kto stoi za burzą w mediach społecznościowych Southport – i czy można go powstrzymać?”.

Guardian zdecydował, że odpowiedzią jest TikTok (i sztuczna inteligencja): „Jak boty TikTok i sztuczna inteligencja przyczyniły się do odrodzenia skrajnie prawicowej przemocy w Wielkiej Brytanii”.

New York Times domaga się informacji, co firmy z branży mediów społecznościowych zamierzają z tym zrobić:

Zamieszki zostały wzniecone online. Czy firmy zajmujące się mediami społecznościowymi będą działać?

Pewien szczególnie pijany wujek uznał, że cała sprawa jest z jakiegoś powodu winą Putina, ale większość ognia skierowana jest na Twittera/X.

Pisząc w Prospect, były redaktor Guardiana Alan Rusbridger twierdzi, że „maszyna dezinformacyjna Elona Muska znacznie pogorszyła horror w Southport”, podczas gdy Forbes biadoli „Elon Musk nie powstrzymuje dezinformacji, pomaga ją rozpowszechniać”.

Jest to propaganda o podwójnym celu, atakująca ideę wolności słowa, ale także wzmacniająca całkowicie fałszywą reputację Muska/X jako zbawiciela wolności słowa.

Nie są Państwo w stanie pojąć, jak irytujące dla klasy rządzącej jest to, że zwykli ludzie mogą po prostu mówić, co chcą, kiedy chcą – w tym mając czelność sprawdzać fakty w mediach w czasie rzeczywistym, bez żadnych reperkusji.

To, bardziej niż cokolwiek innego, zahamowało Wielki Reset.

Więc musi odejść.

Wreszcie i na zawsze.

To dlatego prawie wszystko w cyklu informacyjnym – od chorób po zmiany klimatyczne – można rzekomo „rozwiązać” za pomocą cenzury.

Ponieważ po zniesieniu wolności słowa wszystko, co nastąpi później, staje się o wiele łatwiejsze – w tym drugi program, który jest obecnie forsowany: Masowa inwigilacja i technologia rozpoznawania twarzy.

Jeśli chodzi o ten drugorzędny cel, media nie osiągnęły jeszcze fazy „wezwania do działania”. Wciąż są zamknięte w „podsycaniu strachu”, z powszechnymi ostrzeżeniami przed dziewiętnastoma przyszłymi „skrajnie prawicowymi” marszami i wezwaniami do uznania EDL Tommy’ego Robinsona za „organizację terrorystyczną”

Co, ponownie, ma użyteczny drugorzędny efekt, sprawiając, że ten pan wygląda bardziej jak prawdziwa siła opozycyjna.

Co zabawne, brytyjska minister spraw wewnętrznych Yvette Cooper już dzień przed atakiem w Southport dyskutowała o przyznaniu policji „nowych uprawnień do zwalczania aspołecznych zachowań”.

Ale to premier Sir Keir Starmer formalnie przedstawił to w swoim przemówieniu wczoraj po południu [transkrypcja].

Zobowiązał się do przeciwdziałania „skrajnej prawicy” za pomocą nowego oddziału policji i zwiększonego wykorzystania technologii nadzoru i rozpoznawania twarzy w celu „ograniczenia ich ruchów”:

Szersze zastosowanie technologii rozpoznawania twarzy… I działania prewencyjne – nakazy zachowania przestępczego… Aby ograniczyć ich ruchy….

I oddanie strzału ostrzegawczego w kierunku mediów społecznościowych:

Proszę pozwolić, że zwrócę się również do dużych firm zajmujących się mediami społecznościowymi i tych, którzy nimi zarządzają… Gwałtowne zakłócenia porządku publicznego wyraźnie wywołane w Internecie… To także przestępstwo. To dzieje się na terenie Państwa firmy. A prawo musi być przestrzegane wszędzie.

Wyraźnie zaznaczył nawet, że jego odpowiedź nie dotyczyła tylko teraz lub przeciwdziałania „skrajnej prawicy”, ale raczej WSZYSTKIEGO obywatelskiego nieposłuszeństwa, z jakiegokolwiek powodu:

Odpowiedź zarówno na bezpośrednie wyzwanie, które jest wyraźnie napędzane skrajnie prawicową nienawiścią. Ale także „wszelkie gwałtowne zaburzenia, które wybuchają […] bez względu na pozorną przyczynę lub motywację – nie robimy rozróżnienia… Przestępstwo to przestępstwo”.

To oznacza wszystko.

Oznacza to wiece pro-wolnościowe, oznacza to „bladerunnerów” wycinających kamery ULEZ. Oznacza to wszelkie potencjalne protesty przeciwko blokadom i / lub mandatom antyszczepionkowym podczas „następnej pandemii”.

To początek nowej rozprawy z cyfrową wolnością słowa i protestami w świecie rzeczywistym…

a ludzie oczywiście mu kibicują. Ponieważ wierzą, że państwo jest naszą jedyną tarczą przed paskudnymi bandytami skrajnej prawicy rzucającymi cegłami.

Podsumowując ostatnie trzy dni w brytyjskiej polityce dla tych, którzy nie są dobrze zorientowani w czytaniu poprzednich nagłówków i propagandy:

Za cenę jednego rozbitego muru i spalonej furgonetki policyjnej, nowy „laburzystowski” rząd właśnie uzyskał publiczną zgodę na nowe uprawnienia policji i otwarcie sezonu na to, co pozostało z naszej wolności słowa – a także odwracają uwagę od nieuniknionych podwyżek podatków.

Politycy wzywają do lockdownó w stylu covidowym, aby zająć się rozwijającą się „wojną domową” w rozdartej imigracją Wielkiej Brytanii



Trwające w Wielkiej Brytanii protesty w związku z problemem nieskrępowanej nielegalnej imigracji mogą doprowadzić do ogólnokrajowych blokad o charakterze podobnym do tych nałożonych podczas „pandemii” koronawirusa (covid-19). Wielka Brytania pogrążyła się w protestach i zamieszkach po ataku nożownika w Southport, w wyniku którego zginęło troje dzieci, a co najmniej 10 innych zostało rannych. 17-letni Axel Rudakubana, urodzony w Rwandzie, podobno oszalał i zaczął dźgać rodowitych Brytyjczyków.

Krążą plotki, że Rudakubana jest w rzeczywistości syryjskim imigrantem, który przybył do Anglii łodzią, ale tak czy inaczej stał się on dzieckiem z plakatu przedstawiającym problem imigrantów w Wielkiej Brytanii i to, co robi on z tkanką kraju.

Wściekli Brytyjczycy zbierają się w całym kraju, by wyrazić swój sprzeciw wobec inwazji imigrantów. Mówi się, że wielu z nich podpala i odpala fajerwerki, podobnie jak miało to miejsce podczas zamieszek Black Lives Matter (BLM).

Richard Dearlove, były szef wywiadu MI6, twierdzi bez dowodów, że Rosja jest odpowiedzialna za protesty, fałszywie twierdząc, że Rudakubana jest migrantem. Rosyjska ambasada w Londynie zaprzecza temu, nazywając to „przewidywalnym gazowaniem” ze strony ludzi takich jak Dearlove, którzy pomagają zdestabilizować „całe kraje i regiony, uruchamiając bezprecedensowe przepływy uchodźców”.

NATO odpowiedzialne za kryzys uchodźczy na Zachodzie

John Woodcock, baron Walney, były brytyjski członek parlamentu (MP) i doradca rządu Wielkiej Brytanii ds. przemocy politycznej i zakłóceń, powiedział Times Radio, że nadszedł czas, aby Anglia ponownie doświadczyła blokad w stylu Covid.

„Myślę, że rząd i nowi ministrowie zrozumieją, że brytyjska opinia publiczna poprze ich we wszelkich działaniach, które uznają za konieczne, aby opanować tę sytuację" – skomentował Walney, dodając, że brytyjska opinia publiczna z pewnością poprze taką tyranię dla wspólnego dobra.

„Miejmy nadzieję, że w ciągu najbliższych kilku dni sytuacja się uspokoi, a dodatkowy wysiłek włożony w siły przyniesie efekty. Ale jeśli tak się nie stanie, myślę, że brytyjska opinia publiczna poprze dalsze działania ministrów w tej nadzwyczajnej sytuacji, aby zapanować nad sytuacją".

Tak długo, jak ludzie dają się nabrać na ten kryzys w taki sam sposób, jak dali się nabrać na Covid, kontynuował Walney, brytyjski rząd nie powinien mieć problemów z robieniem tego, co chce w imię „zdrowia publicznego" i „bezpieczeństwa publicznego".

„W czasie pandemii byli gotowi poprzeć środki, które były potrzebne w tamtej sytuacji i myślę, że przyjęliby podobne podejście do trzymania uczestników zamieszek z dala od ulic, biorąc pod uwagę skalę szkód wyrządzonych społecznościom" – kontynuował Walney.

Członkowie grupy o nazwie „Muzułmańska Liga Obrony" podobno przemierzają ulice Wielkiej Brytanii w poszukiwaniu ofiar, szczególnie w północnych miastach. Tymczasem brytyjska policja jest oskarżana o „przymykanie oka" na te „gangi uwodzenia", jak je nazywają.

„Najpierw NATO rozpoczyna kryzys uchodźczy, niszcząc kraje ludzi; następnie rządy próbują wykorzystać uchodźców jako importowanych wyborców, którzy będą ich wspierać – i importowanych najemców (jeśli mają pieniądze lub wsparcie rządu) dla dużych właścicieli” – napisał komentator na RT o całym tym szaleństwie.

„Teraz zmierzamy do sytuacji, w której niektórzy uchodźcy powstaną przeciwko krajom przyjmującym z powodu tego, co kraje przyjmujące zrobiły ich krajom ojczystym. Na przykład, jak zachowają się ukraińscy uchodźcy, gdy dowiedzą się prawdy o niepotrzebnej wojnie i zniszczeniu Ukrainy przez NATO?”.

Izraelscy żołnierze sfilmowali gwałt analny na palestyńskim zakładniku, media bronią haniebnego czynu i wzywają do molestowania usankcjonowanego przez państwo!



Niepokojące nagranie, które obiegło świat, pokazuje moment, w

którym żołnierze IDF zgwałcili palestyńską więźniarkę w areszcie śledczym Sde Teiman, podczas gdy inni izraelscy żołnierze stali na straży.

Dziewięciu izraelskich żołnierzy zostało aresztowanych za gwałt w zeszłym miesiącu.

Osoba, która była molestowana, rzekomo doznała „rozerwania odbytu, złamania żeber i pęknięcia jelit".

> *NEW: Newly released footage shows "the most moral" IDF using shields while r*ping a Palestinian at the Sde Teiman torture camp*
>
> *He was found hospitalized with injuries including a torn rectum, broken ribs, and ruptured bowels*
>
> *Accusation Projection! pic.twitter.com/mVT84keTQ4*
>
> *— HOT SPOT (@HotSpotHotSpot) August 7, 2024*

Pomimo opublikowania materiału filmowego, żandarmeria wojskowa starła się z żołnierzami, gdy ci weszli do aresztu w celu dokonania aresztowań.

https://twitter.com/Partisangirl/status/1818030702526664757?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1818030702526664757%7Ctwgr%5Ec6b256acbb5372593591c8edd63573d62c5dc50d%7Ctwcon%5Es1

Izraelski ekspert medialny, Yehuda Schlesinger, powiedział panelowi, że „nie obchodzi go", że IDF gwałci palestyńskich zakładników.

„Jedynym problemem dla mnie jest to, że znęcanie się nad zatrzymanymi nie jest regulowaną polityką państwa… Zasługują na to i jest to wielka zemsta, którą musimy im dać".

Twierdził również, że gwałty na więźniach mogą „służyć nam trochę bardziej jako środek odstraszający" i forsował

narrację, że Hamas przywiązał 30 izraelskich kobiet do drzew, zgwałcił je i zabił podczas niesławnego ataku z 7 października.

Nie ma dowodów na to, że którakolwiek z kobiet była molestowana podczas październikowego ataku terrorystycznego.

Schlesinger kontynuował: „Szkoda tylko, że nie robimy tego w sposób zinstytucjonalizowany, jako część przepisów dotyczących torturowania więźniów”.

> *After getting caught r*ping a Palestinian detainee, Israeli television is making the case that nothing is off the table and that the IDF should act with impunity*
>
> *“I don’t give a rat’s ass what they do to Hamas man” https://t.co/LNZUr70BBi pic.twitter.com/a8VcEzJeIT*
>
> *— HOT SPOT (@HotSpotHotSpot) August 7, 2024*

Czołowy amerykański dziennikarz Glenn Greenwald skomentował ten segment wiadomości za pośrednictwem X, pisząc: „To, co ten Izraelczyk faktycznie argumentuje w izraelskiej telewizji głównego nurtu, to fakt, że nie tylko popiera gwałt analny na zatrzymanych jako odpowiednią formę zemsty i tortur, ale jedyną rzeczą, nad którą ubolewa, jest to, że państwo izraelskie nie stosuje gwałtu analnego bardziej systematycznie”.

> *What this Israeli is actually arguing on mainstream Israeli television is that not only does he support anal rape on detainees as an appropriate form or revenge and torture, but that the only thing he laments is that the Israeli state isn't using anal rape more systematically. https://t.co/lXb0tDKV3i*
>
> *— Glenn Greenwald (@ggreenwald) August 7, 2024*

Rzecznik Departamentu Stanu USA Matthew Miller powiedział podczas środowego briefingu prasowego, że nie ma usprawiedliwienia dla napaści seksualnych na zatrzymanych.

Fakt, że wielu Izraelczyków broni gwałtów na swoich wrogach, podkreśla, jak wiele nienawiści jest zakorzenionej w długotrwałej waśni na Bliskim Wschodzie.

Źródło

Kamala Harris uwielbia transpłciowe formy okaleczania dzieci i inne wynaturzone perwersje LGBT.



Zeszłego lata Kamala Harris zorganizowała przyjęcie z okazji Miesiąca Dumy LGBTQ+ w swojej oficjalnej rezydencji w Waszyngtonie, co oznacza, że jest to drugi raz, kiedy urzędujący wiceprezydent zrobił coś takiego – pierwszy odbył się w 2022 roku, również przez Kamalę w jej osobistej rezydencji w Waszyngtonie.

Kamala pojawiła się na poniższym zdjęciu, wykonanym 28 czerwca 2023 r., obok „kobiety trans", znanej również jako biologiczny mężczyzna, o imieniu „Sasha Colby", która dorabia jako drag

queen. Drag queens znalazły się w centrum uwagi podczas obchodów dumy Kamali w 2022 roku, a także ponownie podczas tegorocznych obchodów dumy w 2024 roku.

Przy wszystkich trzech okazjach do dumy Kamala zadbała o to, aby w centrum uwagi znalazły się drag queens, aby utrzymać je w czołówce i w centrum uwagi w ramach swojego programu. Kamala uwielbia również sprowadzać drag queens do szkół publicznych, gdzie niewinne dzieci są narażone na ich perwersje.

Kamala otwarcie popiera dwie nowe ustawy podpisane przez gubernatora Kalifornii Gavina Newsoma, które pozwalają nauczycielom i administratorom oszukiwać lub utrzymywać w tajemnicy przed rodzicami „trans" lub „gejowską" tożsamość ich dzieci, jednocześnie dając instruktorom wolną rękę w indoktrynowaniu dzieci kultem LGBTQ+ w klasie.

Drugie prawo popierane przez Kamalę Newsom pozwala rodzicom z innych stanów, w których takie obrzydliwości są zabronione, na przyjazd do Kalifornii w celu poddania się tam procedurom „transformacji", nawet jeśli drugi rodzic dziecka sprzeciwia się okaleczeniom.

Kamala Harris nigdy nie ścigała ani jednego przypadku wykorzystywania seksualnego przez pedofilów

Osoby zaznajomione z karierą polityczną Kamali wiedzą, że była ona prokuratorem okręgowym w San Francisco, a także prokuratorem generalnym Kalifornii. Na żadnym z tych stanowisk Kamala ani razu nie wniosła oskarżenia w sprawie wykorzystywania seksualnego dzieci przez pedofilów.

Kamala nie tylko odpuściła pedofilom, ale także poszła o krok dalej, aby ich chronić, ukrywając ich akta pokazujące przestępstwa seksualne wobec dzieci. Innymi słowy, Kamala kocha pedofilów i sama może być jednym z nich.

Kamala ma dalsze powiązania z komitetem akcji politycznej (PAC) o nazwie DRAG PAC, którego misją jest „edukowanie, ożywianie i motywowanie bazy wyborców LGBTQ".

„DRAG PAC to kolektyw artystów DRAG i doświadczonych profesjonalistów queer, którzy połączyli siły, aby edukować, ożywiać i motywować bazę wyborców LGBTQ", wyjaśnia wysoce skorumpowana strona internetowa ActBlue.

Oczekuje się, że DRAG PAC przekaże duże sumy gotówki na kampanię Kamali, ponieważ Kamala jest jednym z najgłośniejszych zwolenników społeczności LGBTQ+. Kamala chce również, aby rząd federalny wyeliminował wszelkie biologiczne powiązania z płcią i płcią, uznając transpłciowość, znaną również jako dysforia płciowa, za normalną, a nie oznakę poważnej choroby psychicznej.

„Proszę zwrócić uwagę na typ osoby, jaką jest Kamala" – napisał jeden z komentujących.

Inny zacytował List do Rzymian 1:28-32 jako opis bazy wyborców Kamali:

„A ponieważ nie chcieli zachować Boga w swoim poznaniu, przeto wydał ich Bóg na pastwę zepsutego umysłu, aby czynili to, co nie przystoi; pełni wszelkiej nieprawości, niemoralności seksualnej, niegodziwości, chciwości, złośliwości; pełni zawiści, zabójstw, sporów, podstępów, złych myśli; są szeptaczami, obmawiaczami, nienawidzącymi Boga, gwałtownymi, pysznymi, chełpliwymi, wymyślającymi złe rzeczy, nieposłusznymi rodzicom, nierozumnymi, niegodnymi zaufania, niemiłującymi, niewybaczającymi, niemiłosiernymi; którzy znając sprawiedliwy sąd Boży, że ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko to samo czynią, ale i pochwalają tych, którzy je czynią. „

„Czy ktokolwiek może znaleźć sprawiedliwego mężczyznę (lub kobietę) w Waszyngtonie?" – zapytał inny. „Ta choroba przeniknęła wszystko".

Ukraina przeprowadza szeroko zakrojoną operację wymierzoną w dziennikarzy i krytyków rządu



Według nowego raportu, ukraiński rząd prowadzi szeroko zakrojoną operację mającą na celu kontrolowanie narracji na temat konfliktu z Rosją. Chociaż początkowo twierdzili, że ich celem była walka z tym, co uważają za rosyjską dezinformację, teraz celują w dziennikarzy, a także polityków i innych krytyków, którzy wypowiadają się przeciwko podejściu Zachodu do sytuacji na Ukrainie.

Do prowadzenia swoich operacji utworzyli parę ośrodków, w tym Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony oraz Centrum Komunikacji Strategicznej i Bezpieczeństwa Informacji w Ministerstwie Kultury. Pod kierownictwem Andrija Kowalenki przyjmują one agresywne podejście do kontrolowania konwersacji w mediach społecznościowych.

Za działaniami stoi Molfar OSINT, ukraińska agencja wywiadowcza z siedzibą w Londynie. Grupa ta niedawno umieściła senatora J.D. Vance’a na swojej liście wrogów Ukrainy w dniu, w którym Donald Trump ogłosił go swoim kandydatem. Wyróżnili

go za to, co sklasyfikowali jako „prorosyjskie oświadczenia”, takie jak opinia, że Ukraina nie powinna przystąpić do NATO i stwierdzenie, że „naprawdę nie obchodzi go, co stanie się z Ukrainą”.

Kovalenko powiedział niedawno w wywiadzie, że jego zdaniem największym międzynarodowym zagrożeniem jest obecnie przepływ informacji z Bliskiego Wschodu i Globalnego Południa.

Tłumaczenie jego wypowiedzi brzmi następująco: „Teraz bardzo ważne jest pogłębienie kierunku OSINT, abyśmy mogli przeprowadzić więcej badań, takich jak te, które przeprowadziliśmy na temat Afryki, w szczególności na temat rozprzestrzeniania się fałszywek. Jak działa tam rosyjska dezinformacja, jak kupują publikacje w mediach, jakich dziennikarzy wymyślają, jak wrabiają ludzi, którzy są w Rosji, nazywając ich afrykańskimi dziennikarzami”.

Dodał, że uważają, że podobne operacje są przeprowadzane w innych miejscach, zauważając: „Rosja robi to samo na Bliskim Wschodzie, w Chinach i musimy bardziej zbadać, jak działa ten system. Dużo analizujemy sprawy międzynarodowe, pracę Rosjan na różnych kontynentach, przewidujemy ich kampanie i nasze działania w odpowiedzi”.

Wyjaśnił, że współpracuje z międzynarodowymi platformami nadawczymi, aby pomóc ukraińskim wiadomościom dotrzeć do zagranicznych odbiorców. Pozyskują również pomoc influencerów, aby przeciwdziałać temu, co uważają za „dezinformację”.

Nic dziwnego, że Stany Zjednoczone wydają się mieć w tym swój udział. Zapewnił: „Współpracujemy z amerykańskimi partnerami w celu przeciwdziałania dezinformacji, z partnerami niemieckimi i francuskimi, a także zaczęliśmy wymieniać informacje z partnerami europejskimi i państwami członkowskimi NATO. Dzięki temu mogą Państwo otrzymać od nich większe wsparcie niż wcześniej”.

Dodał, że jego grupa ma dostęp do tajemnic państwowych i

współpracuje z agencjami wywiadowczymi za zamkniętymi drzwiami. Dostarczają oni wskazówek na temat tego, „jak reagować na fałszywe wiadomości tworzone przez Rosję”.

Dziennikarze na Ukrainie są zastraszani i poddawani presji

W maju Politico poinformowało, że dziennikarze śledczy w Ukrainie są poddawani politycznym naciskom i groźbom.

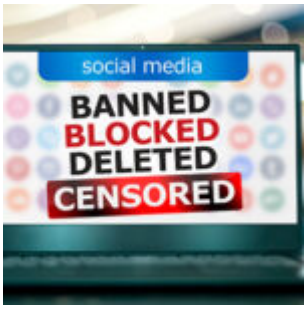
Jeden z ukraińskich reporterów, Jurij Nikołow, powiedział tej publikacji: „Prowadziłem śledztwa przez 15 lat przed wojną i zawsze było to trudne i ryzykowne. Ale myślę, że teraz jest jeszcze gorzej dla dziennikarzy. Stosują różne taktyki zastraszania, aby zniechęcić reporterów, a potem oczywiście zawsze mogą zagrozić, że wyślą pana na linię frontu”.

Wyjaśnił, jak stał się ofiarą kampanii nękania i ucierpiał na reputacji po opublikowaniu artykułu o zamówieniach obronnych i zawyżonych cenach żywności dla ukraińskich żołnierzy. Powiedział, że ludzie osobiście odwiedzali jego dom, aby go zastraszyć.

Nikolov skarżył się również, że reporterzy, którzy odważą się napisać coś niepochlebnego o rządzie, są często nazywani rosyjskimi agentami, wrogami państwa i uchylającymi się od służby wojskowej, co skłoniło wielu do zachowania ostrożności podczas krytykowania Ukrainy w swojej pracy.

Najnowsze wycieki e-maili

pokazują, że Big Tech i Biden zmówili się w sprawie narracji dotyczących COVID, w tym z CDC i Twitterem (teraz X)



Konserwatywna organizacja non-profit America Legal First (AFL) ujawniła w tym tygodniu nowe dokumenty pokazujące, że Amerykańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) zmówiło się z Twitterem (obecnie X), Joe Bidenem i wieloma innymi podmiotami Big Tech, aby kontrolować narrację online na temat „pandemii" koronawirusa Wuhan (COVID-19).

Dokumenty uzyskane w ramach toczącego się postępowania sądowego podkreślają komunikację z maja 2021 r. obejmującą plany reżimu Bidena dotyczące zmowy z Big Tech w zakresie nadawania tonu i „zarządzania" rozmową w Internecie na temat COVID, a w szczególności na temat „szczepionek" stworzonych w ramach operacji Warp Speed.

Facebook rozmawiał w tę i z powrotem z rzeczniczką CDC Carol Crawford, która „przypadkiem" była również zaangażowana w portal wsparcia dla partnerów Twittera. Zarówno Facebook, jak i Twitter były wówczas w zmowie z Białym Domem, aby cenzurować rozmowy online na temat COVID i „szczepionek" na COVID.

Opisywany jako „tajna supermoc" Twittera, Portal Wsparcia Partnerów pozwolił osobom związanym z rządem, takim jak

Crawford, uczestniczyć w oznaczaniu „dezinformacji” w celu cenzury.

Biden and the CDC lied, and more people died

Łańcuch e-maili, o którym mowa, był prowadzony przez Crawforda i niejaką Genelle Adrien, która pracowała w zespole ds. polityki i kontaktów z rządem na Facebooku. AFL odkrył w łańcuchu, że CDC zatwierdziło oficjalne „FAQ Centrum Informacyjnego COVID-19” Facebooka, prawdopodobnie dlatego, że napisało je CDC.

„Nasz specjalista ds. treści [sic] dokonał ostatnio kopiowania dwóch pytań CDC do naszych nowych modułów FAQ pojawiających się w Centrum Informacyjnym COVID-19” – napisał Adrien do Crawforda w jednym z e-maili z 4 maja 2021 roku.

„Są to dość drobne zmiany w stosunku do tego, co już Pan dostarczył, ale jeśli ma Pan dodatkowe zmiany, czy mógłby Pan nas o tym poinformować do COB, jeśli to możliwe?”

Adrien kontynuował w tym samym e-mailu, aby powiadomić Crawforda, że oficjalna data uruchomienia przez Facebooka portalu FAQ Centrum Informacyjnego COVID-19 to 17 maja 2021 r., zaledwie kilka tygodni po tym, jak miała miejsce ta komunikacja.

Adrien wyraziła obawę, że niektórzy użytkownicy Facebooka mogą próbować ostrzegać innych przed skutkami ubocznymi szczepionek COVID, dlatego też chciała, aby Crawford i CDC stworzyli sekcję FAQ na Facebooku, która „obala” te „dezinformacje”.

Początkowo Facebook mówił prawdę swoim użytkownikom o tym, że szczepionki COVID mogą powodować pewne skutki uboczne. Następnie lista możliwych skutków ubocznych zmieniła się, aby wyeliminować „ból stawów” jako jedną z możliwości i zastąpić go „nudnościami”.

Miękkie podejście Facebooka do ujawniania tylko drobnych skutków ubocznych szczepionek COVID najwyraźniej było zbyt duże dla CDC, które wypatroszyło FAQ ze wszystkiego, co mogłoby sprawić, że szczepionki wydają się niebezpieczne.

„Sugerowałbym usunięcie wszystkiego po liście skutków ubocznych" – odpowiedział Crawford w e-mailu do Adriena na temat zmian, które CDC chciało wprowadzić.

„W przypadku tego dolnego tekstu pierwsze zdanie powiela się z wypunktowaną listą (gorączka / dreszcze). O ile mi wiadomo, nie mamy żadnego jasnego języka na poparcie drugiego i trzeciego zdania".

Innymi słowy, CDC korygowało i edytowało wszystkie informacje o szczepionce COVID na Facebooku, aby upewnić się, że są one zgodne z oficjalną narracją CDC „bezpieczną i skuteczną" dla wszystkich zastrzyków COVID.

Podczas gdy to wszystko się działo, reżim Bidena nadal naciskał na Amerykanów, aby poddawali się szczepieniom w kółko, w tym najnowszym zastrzykom „przypominającym". Biden osobiście zaczął straszyć, że niezaszczepieni ludzie „wkrótce przytłoczą szpitale" „zimą (2021/22) ciężkich chorób i śmierci", chyba że więcej Amerykanów zgodzi się na szczepienie.

„Wydaje się, że CDC przyznało, że w maju 2021 r., kilka miesięcy po wprowadzeniu szczepionki, nie mogło potwierdzić, że szczepionka jest bezpieczniejsza niż samo zarażenie się COVID-19 i rozwinięcie naturalnej odporności" – mówi AFL.

„Niemniej jednak CDC nadal naciskało na Amerykanów, aby przyjęli szczepionkę".

Moderna potwierdza związek między szczepionkami mRNA przeciwko COVID-19 a rakiem



Firma Moderna przyznała, że jej szczepionka mRNA przeciwko COVID-19 powoduje raka po tym, jak w fiolkach z niebezpiecznym zastrzykiem znaleziono miliardy fragmentów DNA.

Ujawnienie to nastąpiło po tym, jak dr Robert Malone wystąpił niedawno na przesłuchaniu „Urazy spowodowane przez szczepionki COVID-19" prowadzonym przez kongresmenkę Marjorie Taylor Greene (R-Ga.), podczas którego ujawnił, że patent Moderny pokazuje, że fiolki z jej „szczepionką" (COVID-19) zawierają miliardy fragmentów DNA i innych zanieczyszczeń związanych z wadami wrodzonymi i rakiem.

Podczas przesłuchania dr Malone mówił o tym, jak Moderna przyznaje w swoim patencie, że RNA jest lepsze niż DNA w szczepionkach ze względu na związane z tym ryzyko, ale zastrzyk mRNA firmy, który został podany dziesiątkom milionów ludzi, jest zanieczyszczony tym drugim.
„Moderna ma patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach" – stwierdził dr Malone. „Moderna wyraźnie przyznaje w nim, że RNA jest lepsze od DNA do celów szczepionkowych ze względu na problemy, w tym możliwość mutagenezy insercyjnej, która może prowadzić do aktywacji onkogenów lub inaktywacji genów supresorowych nowotworów".

„FDA twierdzi, że nie jest świadoma żadnych obaw, ale Moderna,

w swoim własnym patencie, przedstawia dokładnie te same obawy, które istnieją w odniesieniu do DNA w zakresie mutagenezy insercyjnej i genotoksyczności”.

„Moderna o tym wie – DNA jest zanieczyszczeniem. Pozostaje w nich ze względu na sposób, w jaki je wytwarzają … używają DNA do produkcji RNA, a następnie degradują DNA, a następnie muszą oczyścić zdegradowane DNA z dala od RNA, a proces, którego używają, nie jest tak dobry „.

> *Moderna ADMITS That DNA Contamination Can Lead to Cancer*
>
> *• Moderna has a patent that acknowledges RNA is preferable to DNA in vaccines due to risks of insertional mutagenesis, which might activate oncogenes or inhibit tumor suppressor genes, Dr. @RWMaloneMD explained.*
>
> *• A new… pic.twitter.com/EEAybZgrRZ*
>
> *— The Vigilant Fox (@VigilantFox) November 15, 2023*

Szczepionka mRNA firmy Pfizer na COVID również zanieczyszczona fragmentami DNA powodującymi raka

Naukowcy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady byli w stanie zdobyć nieotwarte fiolki szczepionki Moderna przeciwko COVID, z wyraźnym łańcuchem dowodowym, i pobrać z nich próbki. To jest ich ekspertyza, dla jasności: wykonują głębokie sekwencjonowanie próbek i przekazują swoje odkrycia dla dobra publicznego.

To, co odkryli, to duża liczba fragmentów DNA w preparacie RNA, do których zastosowali standardowe narzędzia do rekonstrukcji, aby zobaczyć, jak wyglądały koliste plazmidowe

DNA – nic z tego nie zostało ujawnione opinii publicznej.

Dokumentacja sugeruje, że w fiolkach znajdują się pewne sekwencje DNA, które normalnie nie są dozwolone w niczym, co ma trafić do ludzi, „z których nie najmniejszym jest gen oporności na antybiotyki" – wyjaśnił dr Malone.

„Obejmują one te sekwencje z Simian Virus 40 – nie cały wirus, ale wysoce aktywne sekwencje promotora – co jest dokładnie tym, czego FDA w swoich starszych przepisach stwierdziła, że należy unikać, ponieważ stwarza to jeszcze większe ryzyko mutagenezy insercyjnej".

Okazuje się, że zastrzyk mRNA firmy Pfizer dla COVID zawiera te same zanieczyszczenia. Firma dostarczyła dokumentację organom regulacyjnym w USA, Europie i Kanadzie. Organy te usunęły niewielką adnotację o sekwencjach SV40, najwyraźniej próbując ukryć ją przed opinią publiczną.

„FDA nie wzięła surowych sekwencji DNA, nie zrekonstruowała tych map plazmidów i nie przyjrzała się im" – wyjaśnił dr Malone. „Po prostu przyjęli za pewnik to, co dał im Pfizer. A teraz to wszystko wychodzi na jaw dzięki temu, co znaleźli ci badacze".

Osoby na wysokim szczeblu zarówno w firmie Moderna, jak i Pfizer musiały o tym wiedzieć, powiedział dr Malone, a potencjalne konsekwencje dla biorców jabłek to „wszystko, co jest związane z uszkodzeniem DNA, tj. wady wrodzone i rak, które są najbardziej godne uwagi".

Źródło

Amazon wprowadza system płatności dłonią w stylu Znaku Bestii o nazwie ONE



Imperium Amazon próbuje pozbyć się gotówki, uruchamiając Amazon One, nową „usługę tożsamości", która pozwala klientom Amazon płacić za drogie, tanie produkty Amazon za pomocą samej dłoni.

Amazon zachęca swoich klientów do natychmiastowego „połączenia" swoich dłoni z kontami Amazon, aby mogli wyjść ze sklepu spożywczego Whole Foods Market lub Amazon Fresh, przesuwając dłonie zamiast chipowanych kart kredytowych lub debetowych.

„Porzuć swój portfel i z łatwością przechodź przez kasy i bramki wejściowe" – mówi firma w materiałach marketingowych dla Amazon One, zatytułowanych „Twoja dłoń, Twój wybór".

„Wystarczy umieścić dłoń nad urządzeniem Amazon One i gotowe".

O ile ktoś nie ukradnie ci dłoni, nie ma sposobu na oszukanie Amazon One.

Podobnie jak odciski palców, wszystkie dłonie są unikalne. Są „unikalną częścią ciebie", cytując Amazon, i nie „trafiają nigdzie, gdzie nie jesteś i nie mogą być używane przez nikogo

poza tobą” – chyba że ktoś ukradnie twoje ramię lub rękę.

„Za każdym razem, gdy korzystasz z Amazon One, musisz celowo zeskanować swoją dłoń, aby działała – decydujesz dokładnie, kiedy i gdzie chcesz zostać rozpoznany” – mówi firma.

W erze post-COVID wiele osób nadal obawia się płatności „zbliżeniowych”, co oznacza brak konieczności dotykania czegokolwiek. Amazon One oferuje system płatności palmą, który pozwala klientom doświadczyć „prawdziwie bezdotykowej interakcji” ze sklepami Amazon.

„Nasza usługa oznacza, że po zarejestrowaniu się nie będą Państwo musieli niczego dotykać, aby z niej skorzystać” – chwali się firma.

Aktor Russell Brand porównuje Amazon One do biblijnego Znaku Bestii

Amazon twierdzi, że płatności bezgotówkowe są przyszłością, umożliwiając klientom „płynne poruszanie się” w ciągu dnia – ale czy jest w tym coś bardziej złowieszczego? Aktor Russell Brand uważa, że tak.

Brand opublikował film zatytułowany „It’s Happening” – proszę obejrzeć poniżej – który podkreśla „nikczemną naturę Big Tech”, ostrzegając, że ludzie będą musieli powiedzieć „pa, pa wolność”, aby uczestniczyć w nowym globalnym paradygmacie technologicznym.

Coś, czego Amazon nie mówi swoim klientom o Amazon One, to fakt, że aby bezgotówkowe płatności dłonią działały, klienci są zobowiązani do przekazania prywatnych danych biometrycznych, które firma wykorzysta, kto wie, do czego później.

Konsumenci, ostrzega Brand, zostali „odurzeni wygodą”, słowo wygoda pojawia się wielokrotnie w materiałach marketingowych Amazon One. Jak dodaje, zagrożona jest cała „koncepcja wolności”.

„To nie jest tak, że w Biblii jest dosłownie napisane, że Znak Bestii zostanie wypisany na dłoni lub coś w tym rodzaju” – twierdzi Brand. „Proszę się nie martwić; po prostu idź twarzą w Armagedon, nie kwestionując tego. Wygodnie jest mieć apokalipsę”.

Bliski związek Amazona z państwem policyjnym

W przeszłości Amazon został przyłapany na przekazywaniu wrażliwych danych klientów organom ścigania. Marka nie może nie zauważyć, że stwarza to poważne problemy dla prywatności i bezpieczeństwa konsumentów, biorąc pod uwagę, że Amazon ma wiele „relacji z państwem policyjnym” i rządem.

Jak również informujemy od wielu lat, Amazon sprzedaje wszelkiego rodzaju technologie szpiegowskie, tj. głośniki Alexa, dzwonki do drzwi Ring i odkurzacze iRobot, które są niepokojące same w sobie. Proszę dodać do tego Amazon One i staje się jasne, że Amazon chce mieć pełną kontrolę nad doświadczeniami konsumentów.

„Proszę po prostu przekazać Amazon wszystkie swoje dane i pozwolić im przekazać je komu tylko zechcą” – zażartował Brand. „Proszę tylko machnąć ręką”.

Może nadejść czas, ostrzegł Brand, kiedy Amazon może zacząć śledzić przekonania polityczne swoich klientów, aby uruchomić system kontroli społecznej.

„Nie jest Pan zainteresowany kontrolowaniem własnego życia, prawda?” zapytał sarkastycznie, będąc komikiem i w ogóle.

Zakaz kupowania lub sprzedawania bez Amazon

Monopolistyczny model biznesowy Amazona to kolejna część równania, którą niewielu bierze pod uwagę. W miarę jak Amazon jeden po drugim wyrzuca z rynku wszystkich swoich konkurentów, w końcu stanie się jednym z jedynych miejsc, w których ludzie mogą robić zakupy. Ile czasu minie, zanim Amazon całkowicie zrezygnuje z gotówki, umożliwiając jedynie skanowanie dłoni?

Kongres jest zaniepokojony tym zagrożeniem, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Kilku amerykańskich senatorów napisało kilka lat temu list do Amazon, w którym odnieśli się do „wyjątkowych zagrożeń bezpieczeństwa" związanych z praktykami firmy w zakresie gromadzenia i przechowywania informacji biometrycznych.

„Niektóre stany mają przepisy dotyczące świadomej zgody na dane biometryczne, ale po ich zebraniu informacje mogą być śledzone i łączone" – wyjaśnia Stephanie Martin, pisząc dla Church Leaders.

Kiedy Amazon One został po raz pierwszy wprowadzony, pisarz technologiczny James Vincent ostrzegł, że „nie jest to technologia płatności [ale] technologia tożsamości, która może dać Amazonowi większy zasięg w Państwa życiu niż kiedykolwiek wcześniej".

Vincent dodał, że skanowanie dłoni podczas zakupów to „przesada" i prawdopodobnie w celu późniejszej ekspansji na inne obszary handlu i życia, takie jak miejsca koncertów i teatrów, lotniska, budynki biurowe, a nawet ruch transgraniczny na całym świecie.

Prawa do prywatności w ogóle, ostrzega analityk polityki technologicznej Frederike Kaltheuner, stają się „trudniejsze do ustanowienia i zachowania" w erze cyfrowej, ponieważ „Państwa fizyczne ja dosłownie staje się narzędziem

transakcyjnym”.

Amazon prowadzi świat prosto do bezgotówkowego nowego porządku świata – czy są Państwo gotowi?

Ethan Huff